

Od 53 lat rozśławia Masyw Śnieżnika i Sudety

Napisano dnia: 2019-10-15 12:38:30



KLETNO (gm. Stronie Śląskie). To już 53 lata, jak przypadkowo natrafiono tutaj na jaskinię. Stało się to w pierwszych dniach października 1966 r. podczas prac strzałowych w ramach pozyskiwania surowca skalnego. Prowadzili je w tym miejscu pracownicy Bystrzyckich Zakładów Kamienia Budowlanego w Stroniu Śląskim, którzy o sytuacji powiadomili ówczesnego geologa uzdrowiska Łądek Długopole **Mariana Ciężkowskiego**. Nikt wówczas nie przypuszczał, z jak poważnym dla przyszłości odkryciem przyszło się zmierzyć.



Tuż po odkryciu zorganizowano pierwszy naukowy obóz studencki

O tym fakcie przypomina burmistrz Stronia Śląskiego **Dariusz Chromiec**, przywołując pierwszą publikację poświęconą największej sudeckiej jaskini nazwanej później - z racji ujawnienia w niej kości niedźwiedzi - Niedźwiedzią. Ukazała się ona w ówczesnym „Słowie Polskim”, datowana na 27 - 28 listopada 1966 r., zaś jej autorem był naukowiec **Antoni Ogorzałek** - późniejszy członek Naukowego Komitetu Opiekuńczego Jaskini Niedźwiedziej.



Nazwa jaskini wzięta się od tych zwierząt, na których kości w niej natrafiono

Dziś ten jeden z cudów natury to ponad 4,5 km korytarzy prowadzących przez podziemne sale i przejścia. Dla turystów udostępniony jest poziomy środkowy. Wkrótce czekają ich nowe doznania w Sali Mastodonta odkrytej w r. 2012.



A to całe podziemne bogactwo tego miejsca

(mb)